NUM. L.



w SOBOTĘ DNIA 9. GRUDNIA ROKU 1780.

Z FRANCYI

Z Paryża dnia 6. Liſtopada.

Goniec nadzwyczayny przybyły z *Madrytu* donoſi, iż 14. okrętow naładowanych rozmaitemi żywnościami, korzyſtaiąc z wiatru *Zachodniego*, na który czekały przy *Lagos* na Brzegu *Portugalſkim* przy Kapie *S. Wincentego*, wpadły w nocy do *Cieśniny*, i weſzły do *Gibraltaru*, ſtraciwſzy tylko dwa Statki, które Don *Barcelo* zabrał.

Król naſz Jmość, pamiętny na zaſługi wiernie ſłużących, nadawſzy przeſzłemu ſwemu Miniſtrowi Jmci Panu de *Sartine*, oprócz 50,000. *Talarow* na zapłacenie iego długow, penſyą od 20,000. *Liwrow*, naznaczył ieſzcze ze Skarbu ſwego 50,000. corocznieſię iemu płacić maiących, uſtanowiwſzy oraz, aby z tey roczney gratyfikacyi, po iego śmierci, 12,000. iego małżonce, a 6,000. iego Synowi corocznie dochodziło.

Jmć Pan *Linguet*, dotąd w ściſłym więzieniu w *Baſtylli* zoſtaiący, otrzymał pozwolenie czytania Kſiążek.

Z Kliwii dnia 8. Liſtopada.

Piſzą z *Hagi*, iż Prowincya *Geldrya* nie chce przyſtępować do układaiąceyſię teraz Konfederacyi względem oboiętności morſkiey, chybaby wchodzące do teyże oboiętności Państwa gwarantowały razem Oſady *Hollenderſkie*, tak w *Wſchodnich* iako i *Zachodnich Indyach* leżące.

Z HOLLANDYI.

Z Hagi dnia 12. Liſtopada.

Przed kilką tygodniami, Kawaler *Torke* Poſeł W. *Brytannii* przy *Stanach Hollenderſkich* zoſtaiący, podał Xiążęciu Jmci *Stadhuderowi* Kopią tych Papierow, które przy Jmci Panu *Laurens*, przeſzłym Prezydencie *Kongreſſu Amerykańſkiego* znaleziono, gdy go do *Europy* płynącego *Anglicy* w niewolą zabrali. Papiery te zdaiąſię obwiniać Magiſtrat *Amſterdamſki*, iakoby miał iakieś porozumienie z *Amerykanami*, w woynie teraz z W. *Brytannią* zoſtaiącemi. Z tey więc przyczyny Xiąże Jmć *Stadhuder* donioſł o tym Zgromadzonym *Stanom Generalnym*, wyrażaiąc w tym Donieſieniu, iako nie miał żadney nigdy wiadomości o uczynionych iakich od tychże *Stanow* do tey z *Amerykanami* roboty krokach, a tym barziey żeby też *Stany* miały dać iakim Magiſtratom moc do czynienia Traktatow z Oſadami *Ameryki Pólnocney*: Rzecz ta mocno była obruſzyła *Stany* Rzpltey! wſzakże Magiſtrat *Amſterdamſki* zupełnieſię uſprawiedliwił, iako nigdy nie wchodził do żadnych robot tyczącychſię uznania Niepodległosci *Ameryki Pułnocney*; i cała ta rzecz to tylko pokazuie (iakoſię wyraża w daney od tegoż Magiſtratu odpowiedzi) iż podany był od iednego Kommiſiarza *Amerykańſkiego* iednemu Kupcowi *Amſterdamſkiemu* proiekt handlu, lecz i to w tym tylko przypadku, ieśliby przyznana była *Amerykanom* Niepodległość, a i ten proiekt nie mógłby przyiść do ſkutku bez wiadomości wſzyſtkich *Stanow Ziednoczonych*.

Coſię tycze pomienionego J. P. Henryka *Laurens* (przyprowadzonego, iak wiadomo, do *Londynu* dnia 5. Października, a nazaiutrz w *Wieży* oſadzonego) w ściſłym on tam dotąd zoſtaie więzieniu. Przy ſłabym ſwym zdrowiu, nie ma ani mieſzkania wygodnego, gdyż izba iego ledwie ma 12. ſtop kwadratowych, ani z kimſię zabawiać, ponieważ podług zakazu, żaden do niego wpuſzczony być nie może. Dnia 14. Października, ſyn iego otrzymał był wprawdzie, i to z wielką trudnością, pozwolenie zabawićſię przez półgodziny z chorym ſwym Oycem; lecz od tego czaſu, nie tylko Syn, lecz nawet żaden z nayprzyiaźnieyſzych Dworowi, w ſtępu do niego nie ma.

Z Jamaiki d. 24. Sierpnia.

Po odebraney smutney nowinie, że Woyska nasze, wysłane do Osad *Ameryki Połnocney Hiszpańskiey*, przez zaraźliwe choroby, wszczęte po spadłych wielkich deszczach, znacznie tamże niszczały, przywiozły w tych dniach dwa nasze Okręty weselszą ztamtąd wiadomość, a ta iest, iż te choroby iuż ustały, i Woyska nasze gotowały się do marszu do Królewstwa *Leońskiego* i do Prowincyi *Grenady*. Co się tycze własnych naszych Osad *Amerykańskich*, odbieramy teraz z *New-Torku* wiadomość, iż Kawaler de *Ternay* Generał *Francuski* wysadził 6,000. Woyska *Francuskiego* w *Pensylwanii* na pomoc *Amerykanom*, a sam z całą swoią Eskadrą udał się do *Bostonu*; poczym Amirałowie nasi *Arbuthnot* i *Graves* złączyli swoie Eskadry, 13 Okrętow szeręgowych i wielką liczbę Fregat maiące; w Porcie zaś *New-Torku* uzbraiano stoiącą tam naszą Flotę, aby mogła płynąć i uderzyć na Eskadrę *Francuską* Kawalera de *Ternay*. Komendnt tego Statku, który te nowiny tu przywiozł, dodaie ieszcze i to, iż Generał *Knyphausen* uderzył i wzioł szturmem Oboz *Amerykański* w *Terseiu* założony, gdzie miał Komendę sam Generał *Washington*: poczym *Amerykański* Wódz uszedł spiesznie z niedobitkami do swego Obozu *Morris-Town*, a nasi mszcząc się nad Miastem *Elizabeth-Town*, które im do tego zwycięstwa znacznie przeszkadzało, zeszczętem je spalili. Od tegoż pomienionego Komendanta dowiaduiemy się, iż Lord *Cornwallis* przeprawił się z woyskiem swoim aż do *Wirginii*, i że wszystkie tey Prowincyi Miasta, przez które przechodził, iemu się poddawały, i wielka liczba *Wirgińczykow* do Woyska iego zaciągała się.

Z Konstantynopola d. 31. Paździer:

Jmć Pan de *Stachieff* Poseł Dworu *Rossyiskiego* odebrał w tych dniach Kuryera z przysłaną (iak słychać) od Jmperatorowey Jeymci *Rossyiskiey* odpowiedzią na niedane od *Porty* pozwolenie, aby Okręty *Rossyiskie* mogły wolno z Morza *Czarnego* na *Archipelag* przeprawować się, i żeby Dwór *Petersburski* mógł mieć swych Konsulow w Prowincyach *Maltańskiey* i *Wołoskiey*. Wszakże same są to tylko domysły, ponieważ w czasie *Bayranu* żadne się nie układaią Gabinetowe roboty, i Tłumacze Posłow Cudzoziemskich nie maią pod ten czas wstępu do *Porty*.

O Kapitanie Baszy mamy wiadomość, iż zakończywszy swóy interes z *Mainotami*, udał się do *Stanchio*, i miał tam przez kilka dni zatrzymać się dla spuszczenia na wodę zbudowanego tamże iednego woiennego Okrętu. Wystawuią nowe Okręty i po innych Portach Państwa *Tureckiego*, o czym donosi ieden z trzech Sta-

tko w, wysłanych przeszłego Lata z żywnościami do fortec nad Morzem *czarnym* leżących, który tu teraz ztamtąd powrócił, i znaczną kwotę materyałów do budowy i uzbraiania Okrętow z sobą przywiozł.

Z WŁOCH.

Z Florencyi dnia 16. Października.

Wielki nasz Xiąże Jmć, którego rządy pełne iuż są dowodow mądrości i troskliwości iego o dobro swych poddanych, wydał w tych dniach inne znowu Rozporządzenie tyczącesię także powszechnego obywatelow pożytku; w którym przykazuiąc wszystkim Sędziom i iakimkolwiek Juryzdykcyom swego Państwa nie brać naymnieyszey za osądzenie sprawy zapłaty. obiecuie w tymże Edykcie, iż sam będziesię starał ich prace nadgradzać,

Z Neapolu dnia 16. Pażdiern:

Uczyniony iest w tych czasach i podany od Dworu naszego do *Stolicy Apostolskiey* Warunek, aby podięte za staraniem Oyca Swiętego około wysuzenia Bagien *Pontyńskich* roboty, nie czyniły naymnieyszego uszczerbku tym prawom, które Królewstwo nasze do tychże Bagien i ich okolic mieć może.

Z Stokolmu dnia 20. Października.

Dnia onegdayszego wieczorem Król nasz Jmć szczęśliwie z swoiey podróży do *Gripsholmu* przybył, gdzie Królowa Jeymć z Xiążęciem Jmcią Bratem Królewskim na Niego czekała.

DONIESIENIE z WILNA

Podaie się do wiadomości, iż na Dniu wczorayszym uciekło z Drukarni Piarskiey dwóch Chłopcow, z których iednemu Imie Wincenty przezwisko Rzezwiński. Chłopiec od lat 17. wycmukły lewą nogę maiący krótszą a zatym mocno nachramuiący, włosy zapuszczone czarniawe, żupan na nim grenatowy, Kapota makowa zwyłogami szalonu ponsowego. Drugi Tomasz Kowalewski niski, pękaty, twarzy bladey nabrzmiałey i dość dużey z włosami zapuszczonemi bidławemi żupan na nim makowy Norderowy i Kapota takoż z wyłogami szalonu ponsowego. Ktoby o nich dał znać do Piarow, albo ich przystawić raczył, żądaną odbierze nadgrodę, ponieważ kradzieżą znaczne poczynili szkody.

Także uciekł Chłopiec Imieniem Andrzeiek lat 18. Poddany Klasztoru Mińskiego XX. Bazylianow, maiący głowę skrzywioną na ramię służąc w tymże Klasztorze za Kuchtę, uciekł w bekieszcze niebieskiey, uczyniwszy szkody na kilka tysięcy. Ktoby więc onego przeiął, i zatrzymawszy czy sam przystawił, czy też dał znać do Mińska do Klasztoru XX. Bazylianow, i łożony koszt, i wdzięczną nadgrodę odbierze.

NUM: L.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH
w SOBOTĘ DNIA 9. GRUDNIA ROKU 1780.

Z POLSKI

Z Warszawy dnia 25. Listopada,

Kommissya Rzeczypospolitey *Skarbu Koronnego* wyszłe *Obwieszczenie*, Nayiaśnieyszey Jmperatorowey Całey *Rossyi* przez J. P. Posła Pełnomocnego *Rossyiskiego* sobie kommunikowane, z troskliwości swoiey o uszczerbek ztąd wyniknąć mogący Obywatelskich Maiątkow, dla powszechney wiadomości do Gazet podać roskazała; które to *Obwieszczenie* iest następuiące.

Obwieszczenie N. Imperatorowey Jey Mci Rossyiskiey.

My *Katarzyna II.* z Bożey Łaski Jmperatorowa całey *Rossyi* &c: Oznaymuiemy Wszem w obec i każdemu z osobna, iż ustanowienie Bankow w Państwach Naszych dla wykupowania Assygnacyi *Imperii* publikowane dnia 26. Grudnia 1768. Roku, było skutkiem usilności Naszych, końcem ułatwienia wewnętrzney Cyrkulacyi Monety *Rossyiskiey*, istota sama takowego założenia dowodzi widocznie, że te Banki są ustanowione, iedynie dla Zamiany Assygnacyi maiących Kurs w *Rossyi*, zamiast Monety pieniężney, która w proporcyi, *in publicum* rozdanych, w gotowiznie zachowana, nie zaś dla cyrkulacyi powszechney nawet za granicą Naszego Państwa. A zatym niepowinny bydź inaczey uważane, tylko iako Moneta w rzeczy samey kraiowa, *Rossyiska*, którey wywożenie równie iak w prowadzenie zabronione iest wielokrotnemi Ukazami, ściągaiącemisię bez wątpienia i do tych Papierow Monetę wyobrażaiących.

Tym sposobem wytłumaczywszy prawdziwe ustanowienie w zmiankowanych Bankow i wartość Assygnacyi, od którego sensu nikomu niebędzie wolno oddalaćsię; My Jmperatorowa zważaiąc, iż rozmaite okoliczności mogły dać powod do wywiezienia za granice Państw Naszych pewney liczby ,tych Assygnacyi, Sądziemy za rzecz słuszną, podać do publiczy wiado-

mości, a to dla tego, ażeby ci którzy one w ręku maią, nieponieśli ſtraty na własnych Kapitałach, przez niedokładne uwiadomienie o iſtocie tego uwiadomienia; tym końcem wyznaczyliśmy łaſkawie dzień 10. Stycznia w R. 1781 za oſtatni Termin: do którego pozwalamy odſyłać Aſſygnacye, znayduiąceſię za granicą przez *Rygę* proſto do *Petersburga*, do *Directorium Bankow* dla zamiany Aſſygnacyi *Imperii* uſtanowionych, z wyrażeniem na piſmie Oſoby umocowaney do odebrania Summy, i z wymienieniem na Kopertach Pakietow liczbę Aſſygnacyi zawieraiących. To gdy zachowaią, naſtąpi nieodwłoczne wypłacenie wſzyſtkich przyſłanych przed wyznaczonym terminem Aſſygnacyi, za poprzedzaiącą należytą weryfikacyą onychże przez Zwierzchność Bankową, i ſkoro za prawdziwe uznane będą. Po upłynieniu zaś tego terminu, niewolno będzie w prowadzać do *Moſkwy* Aſſygnacyi *Imperii*, ani ich wywozić za granicę. Dla powſzechney więc wiadomości przykazuiemy; nie tylko ogłoſić to Obwieſzczenie w naſzym Państwie, ale też w Gazetach Zagranicznych one umieścić dla informacyi Cudzoziemcow. Dan w *Petersburgu* dnia 8. Października R. P. 1780 Panowania Naſzego 19. Roku *L. S.* Wydrukowano w *Petersburgu* w Senacie dnia 10. Października 1780. Oryginał podpiſany własną Ręką Imperatorowey Jeymci tak: KATARZYNA.

Z HISZPANII.

Z Cadix dnia 10. Pazdziernika:

Wydany tu ieſt rozkaz, aby iak prętko zawiną do tego Portu okręty Hrabiego de *Guichen*, zaraz były opatrzone świeżemi żywnościami. Domyślaiąſię ztąd, iż Floty tu ſtoiące, za złączeniemſię wſzyſtkich naſzych okrętow, popłyną zaraz na morze. Jeżeli tych Flot celem ieſt Port *Breſt*, żadna ſiła nieprzyiacielſka niezdoła im do tego przeſzkodzić, ponieważ oprócz Fregat, i innych mnieyſzych Statkow zbroynych, będą miały w ſobie na 59. ſamych okrętow ſzeręgowych. Poprowadzą one pod ſwą ſtrażą, i te Statki Kupieckie, które iuż tu przybyły. i tę Flotę, którą tu wiedzie Hrabia de *Guichen*.: Oprócz tego Statku *Angielſkiego*, który płynąc z *Gibraltaru* z 17. ludźmi Ekwipażu, z Kapitanem iednym Artyleryi, z żoną iednego Porucznika w *Gibraltarze* zoſtaiącego, z pięcią iey córkami, z iednym Synem, i dwóma ſłużebnemi, zoſtał od naſzych przeięty, i do Portu *Algeſiras* dnia 30. przeſzłego Mieſiąca zaprowadzony, złapano ieſzcze dwa inne Statki także *Angielſkie*, które oprócz ſwych ludzi, miały nadto 50. oſob przeieżdżaiących, mię-

dzy któremi było 10, kobiet, i tyleż dzieci.

Z NIEMIEC

Z Mergentheim dnia 31. Października. Dnia 25. tego Miesiąca odprawiłaſię tu *Intronizacya* Arcy Xiążęcia Jmci *Maxymiliana Auſtryackiego* na Wielkie Miſtrowſtwo Orderu *Niemieckiego*. Po włożeniu na ſiebie Krzyża i ſtroiu Orderowego, oraz po oddaniu Sobie kluczow, Arcy-Xiąże Jmć zaprowadzony był do Kościoła, i pod przygotowanym na to Baldakinem ſłuchał tamże Mſzy Wielkiey, po ktòrey przyſtąpiono do ucałowania ręki nowego Wielkiego Miſtrza. Kommendorowie *Alſaccy* i *Frankońſcy*, ktòrzy Jemu w czaſie tey ceremonii aſſyſtowali, wzieli każdy po Tabakierze złotey bryllantami oſadzoney, a Przełożony nad *Seminarium* otrzymał także Tabakierę złotą maiącą przytym w ſobie 50. Czerw: Złot: W liczbie rozmaitego Państwa, któreſię na tę ceremonią tu było ziechało, byli: Xiąże Jmć Elektor *Moguncki* pod cudzym imieniem, Xiąże Biſkup *Würtzburſki* i *Bamberſki*, Xiążęta de *Naſſau-Uſingen*, de *Hohenlohe-Bartenſtein, de Hohenlohe Schillingsfurſt, de Löwenſtein, de Hohenlohe*, przytym Hrabia de *Hartig* Miniſter Ceſarſki, Baronowie de *Bolnitz d' Anſpach, de Welzer de Nuremberg, de Haller de Stetten, de Bade-Dourlach,* &c: i cała Szlachta okoliczna.

Z Berlina dnia 4. Liſtopada.

Xiąże Jmć *Pruſki*, który na dzień 7. tego Mieſiąca z *Królewca* miał tu przybyć, poſpieſzył ſwóy powrót, i dnia dziſieyſzego w doſkonałym zdrowiu przed południem do *Potzdamu* powrócił.

Z rozkazu Króla Jmci robią barzo piękny poiazd galowy, iako też koſztowny Serwis porcelanowy, które Król Jmć ma poſłać w podarunku Xiężney Jeymci Wdowie *Brunświckiey*.

Z Kliwii dnia 8. Liſtopada.

Widząc *Anglicy*, iak niepomyślne dla nich ſkutki nieſie teraznieyſza uzbroiona Morſka Konfederacya, czynią wſzyſtko co mogą, aby iey do ugruntowaniaſię i wzmocnienia przeſzodzili. Już uczynili znaczną na ſwóy pożytek odmianę w tyczącychſię teyże Konfederacyi zamyſłach Dworu *Duńſkiego*; potrafili także i w to, że niektóre Prowincye Rzptey *Hollenderſkiey* nie mogąſię dotąd z ſobą zgodzić względem teyże morſkiey oboiętności; teraz ieſzcze tego dokazali, iż Dwór *Lizbońſki*, którego przyiaźń i ufność w wydaney dnia 30. Sierpnia Uſtawie zdąwałaſię im być odmówiona, znowu na ſwą ſtronę przeciągneli. Pokazuieſię to z Liſtu iednego z *Lizbony* piſanego, którego rzecz ieſt naſtępuiąca.

„Zadney wątpliwości to nie pod-

pada, że W. *Brytannia* będzie zawſze miała ſtateczną i mocną przyiaciołkę w oſobie Królowey Jeymci *Portugalſkiey*. Należący do trzech okrętow Kupieckich *Hollendrſkich*, nazwanych *Claſina*, *Elżbieta*, i *Katarzyna*, które *Anglicy* zabrali, i do Portu *Lizbony* wprowadzili, poczynaią całe rozpaczać o tey obronie, którą ſobie tu obiecywali. Wydał był Dwór naſz pierwiey zakaz, mocą którego *Anglicy* nie mogli wyładowywać i przedawać tu towarow zabranych od ſiebie okrętow. Teraz tenże zakaz ieſt zdięty; i pozwolono zprzedać w tym Mieście towary tak dwóch pierwſzych, iako też i trzeciego okrętu, który wprowadzony tu był od *Anglikow* dnia 5. Września to ieſt, w ſześć dni po wydanym Zakazie, ale czterma dniami przed iego ogłoſzeniem. Z przczyny tak nieſpodzianey odmiany Miniſter *Stanow Ziednoczonych* Rzeczypoſpolitey *Hollenderſkiey* podał Jmci Panu *Ayres de Sa é Mello* Sekretarzowi Stanu ſwe zażalenie; nie wiadomo wſzakże, iaką na nie odebrał, lub ieſzcze odbierze odpowiedź. „

Z TUREK

Z Konſtantynopola d. 2. Październ:

Przykładu nie mamy, żeby kiedy *Ramazan*, (Poſt *Turecki*) takſię ſpokoynie tu odprawił, iak teraz. Przypiſuią, to czuynym i pilnym ſtaraniom W. *Wezyra*, który potrafił utrzymywać nieprzerwanie w tey Stolicy doſtatek żywności, i który przeto iedna ſobie coraz większą, i ufność u Dworu, i miłość u Ludu. *Bayram*, (Wielkanoc *Turecka*) zaczołſię dnia zawczorayſzego; po którego zakończeniu dowiemyſię bez wątpienia, ieśli zaſzły iakie, lub nie, odmiany w Urzędach Państwa *Ottomańſkiego*, ponieważ w czaſie poſpolicie tey Uroczyſtości wſzelkie, tak większe, iak mnieyſze Urzędy dawane, lub potwierdzane bywaią.

Wſzakże wpośrzód wſzelkiey w rozmaitą żywność obfitości, trapią całą prawie tę Stolicę dwie ſtraſzne plagi, powietrze i oſpa. Do tych czas tak wawſze prawie bywało, iż iedno z tego dwóyga złego dopieroſię poczynało, gdyſie drugie kończyło; teraz oboieſię razem zebrało, a to ieſzcze w czaſie *Bayramu*, w którym dla większego nad zwyczay ludzi z ſobą obcowania i społeczeńſtwa, znacznieſię będzie mogło powiękſzyć i rozſzerzyć. Nayviękſzą ſzkodę powietrze czyni w *Szaraiu*, i przeto *Sultan Wielki* muſi przepędzać czas Swiąt teraznieyſzych w *Beſiktas*, lubo dnia 27 przeſzłego Mieſiąca ziechał był do tey Stolicy na obchodzenie Swięta *Mahometa*, który podług rozumienia *Turkow*, tegoż dnia do Nieba był porwany.